



Sygn. akt I USKP 49/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie

o prawo do emerytury górniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 marca 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 27 listopada 2020 r., sygn. akt III AUa 2146/20,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od T. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Chorzowie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 stycznia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie odmówił T. D. prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek (na podstawie art. 50e ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), bowiem z wymaganych 25 lat pracy górniczej, wykonywanej pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, udowodnił okres takiej pracy wynoszący jedynie 19 lat, 2 miesiące i 6 dni. Stwierdził także, w załączniku z tej samej daty, że na podstawie miesięcznych wykazów zjazdów pod ziemię załączonych do wniosku o emeryturę z dnia 12 kwietnia 2019 r. oraz z dnia 7 stycznia 2020 r. pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ubezpieczony wykonywał jedynie w lipcu i sierpniu 2018 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2020 r. oddalił odwołanie T. D. od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 27 listopada 2020 r., oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku.

W sprawie ustalono, że w dniu 7 stycznia 2020 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do emerytury bez względu na wiek na podstawie art. 50e ustawy emerytalnej. Do wniosku dołączył między innymi wykaz zjazdów pod ziemię i absencji w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2019 r. W zaświadczeniu z dnia 7 stycznia 2020 r. P. S.A. Oddział KWK [...] w K. wskazała, że stanowisko, na którym ubezpieczony był i jest nadal zatrudniony w KWK [...] od 1 listopada 2011 r., tj. dyspozytor ruchu pod ziemią, pod względem charakteru pracy i zakresu obowiązków jest tożsame ze stanowiskiem „dyspozytor ruchu zakładu górniczego”, wymienionym w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą.

Niezaliczenie przez organ rentowy do uprawnień emerytalnych okresu pracy ubezpieczonego od 1 listopada 2011 r. (poza dwoma miesiącami) na stanowisku dyspozytora ruchu pod ziemią w KWK [...] jako pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy powoduje, że ubezpieczony nie legitymuje się 25-letnim okresem takiej pracy wymaganym do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 50e ustawy emerytalnej. Powodem niezaliczenia powyższego okresu przez organ rentowy było to, że praca ubezpieczonego w powyższym okresie, niewątpliwie pod ziemią, nie była wykonywana stale i w pełnym

wymiarze czasu pracy, co wynika z niewypracowania wymaganej w każdym miesiącu liczby dniówek pod ziemią.

Sąd Apelacyjny zauważył, że do pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej bez względu na wiek można byłoby zaliczyć pracę ubezpieczonego w spornym okresie na stanowisku dozoru ruchu (art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej), jednak jedynie wówczas, gdyby była ona wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1985 r., III UZP 46/85, OSNCP 1986 nr 7-8, poz. 116 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1985 r., II URN 188/85, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1986 nr 3, s. 73). Praca górnicza pod ziemią, aby być uznaną za wykonywaną „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, wymaga konkretnej liczby zjazdów pod ziemię w poszczególnych miesiącach; w tym wypadku nie wystarczy samo zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że w orzecznictwie sądowym podkreślano, iż zwrot „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” oznacza, zgodnie z § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) 25 dniówek przepracowanych pod ziemią w każdym miesiącu w okresie przed 1 stycznia 1981 r., a od 1 stycznia 1981 r. - 22 dniówki, zastrzegając, iż jeśli w poszczególnych miesiącach liczba dni roboczych była mniejsza niż liczba dniówek, o jakich mowa w § 31 cytowanego rozporządzenia, to przepracowanie wszystkich dni roboczych w tym miesiącu pod ziemią oznacza pełny wymiar czasu pracy pod ziemią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 r., II UK 372/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994r., III AUr 331/94, OSA 1995 nr 5, poz. 42). Sąd podkreślił, że poglądy te zachowały aktualność wobec podobnego brzmienia § 31 obowiązującego aktualnie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezbędne dla ustalenia, czy praca górnicza pod ziemią była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, było przedstawienie stosownego wykazu zjazdów, potwierdzającego liczbę dniówek rzeczywiście przepracowanych pod ziemią w poszczególnych miesiącach.

Dokumenty przedstawione przez ubezpieczonego pozwalają na przyjęcie, że łączny okres pracy górniczej pod ziemią wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 19 lat, 2 miesiące i 6 dni, przy zaliczeniu - na podstawie złożonych przez niego wykazów zjazdów - jedynie dwóch miesięcy ze spornego okresu, tj. lipca i sierpnia 2018 r. Sąd stwierdził także, że ubezpieczony pozostaje w błędnym przekonaniu, że wystarczający jest sam fakt zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie faktyczne przepracowanie określonej liczby dniówek pod ziemią w każdym miesiącu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, to jest art. 50e ustawy o emerytalnej, przez przyjęcie, że pracą górniczą nie jest stanowisko dozoru ruchu, na którym był zatrudniony ubezpieczony, albowiem ubezpieczony miał obowiązek wykazania zjazdów pod ziemię przez stosowny wykaz zjazdów, potwierdzający liczbę dniówek rzeczywiście przepracowanych pod ziemią w poszczególnych miesiącach oraz naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest art. 50e ustawy emerytalnej, gdyż Sąd zastosował przepis do sytuacji, w której uznał, że ubezpieczony, pomimo zajmowania stanowiska dozoru ruchu, miał obowiązek wykazania zjazdów pod ziemię przez stosowny wykaz zjazdów, potwierdzający liczbę dniówek rzeczywiście przepracowanych pod ziemią w poszczególnych miesiącach.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego (powinno być Okręgowego) w Katowicach przez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (w wysokości 6 krotności stawki minimalnej) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm prawem przepisanych, w przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej -

o niezasądzenie od organu rentowego sześciokrotności stawki minimalnej na rzecz ubezpieczonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 50e ustawy emerytalnej przewiduje, że prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Należy zwrócić uwagę, że przepis ten (art. 50e ustawy emerytalnej) ma identyczne brzmienie jak uprzednio obowiązujący art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.), zgodnie z którym prawo do górniczej emerytury, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, przysługuje górnikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przez okres wynoszący co najmniej 25 lat. Rozwiązanie przewidziane w art. 50e ustawy emerytalnej nie stanowi więc *novum* w polskim systemie prawa. To właśnie na tle art. 10 ust. 1 ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin zapadły powoływane przez Sąd Apelacyjny orzeczenia, tj. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1985 r., III UZP 46/85 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1985 r., II URN 188/85. Według przyjętego w nich stanowiska, zatrudnienie na stanowisku dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń (art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin) może być uwzględnione przy ustalaniu stażu, jeśli z istoty swej wymaga stałej pracy pod ziemią i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast, jeżeli z charakteru takiego stanowiska taka potrzeba nie wynika, to uwzględnieniu podlegają tylko takie okresy, w których pracownicy zatrudnieni na stanowiskach dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń faktycznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracowali pod ziemią.

Z uwagi na identyczne brzmienie obu przywołanych wyżej przepisów (starego i nowego) Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2018 r., I UK 555/16 (OSNP 2018 nr 10, poz. 140), trafnie przyjął, że przy wykładni art. 50e ustawy emerytalnej można (i należy) wykorzystać dorobek judykatury odnoszący się do ustalania warunków uprawniających do emerytury górniczej bez względu na wiek na podstawie

art. 10 ust. 1 ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. W związku z tym uwzględnieniu do stażu pracy górniczej uprawniającego do emerytury, o której mowa w art. 50e ust. 1 ustawy emerytalnej, zaliczany jest tylko taki okres, w którym praca pod ziemią (a nie ogólnie na stanowisku wynikającym z angażu) wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. To zaś z kolei oznacza, że należy odwołać się do liczby dniówek roboczych po ziemią obowiązujących w danym miesiącu, uwzględniając nie tylko § 31 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, ale także i to, że liczba dni roboczych w konkretnym miesiącu może być mniejsza aniżeli liczba wymaganych dniówek roboczych, o których mowa w tym przepisie rozporządzenia. Stanowisko to podzielił Sąd Najwyższy w przywołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku z dnia 21 maja 2009 r., II UK 372/08 oraz w wyroku z dnia 3 marca 2011 r., II UK 297/10 (LEX nr 817534). Ogólną zasadę odwołania się przy kwestiach dotyczących emerytur górniczych do dniówek roboczych po ziemią potwierdziły także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., II UK 32/05 (OSNP 2006 nr 9-10, poz. 161) oraz z dnia 13 listopada 2018 r., II UK 353/17 (LEX nr 2611051).

Przedstawiony pogląd jest tym bardziej uzasadniony, że pojęcie „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” z art. 50e ustawy emerytalnej należy zestawiać z wymaganiem zawartym w art. 50b ustawy emerytalnej, w myśl którego przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Utrwalone jest w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego, że w przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad Kodeksu pracy w danym zawodzie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 1989 r., II URN 34/89, LEX nr 14922 z dnia 3 marca 2011 r., II UK 297/10 – przywołany wyżej i z dnia 8 maja 2012 r., I UK 401/11, LEX nr 1214547; z dnia 15 maja 2018 r., II UK 120/17, LEX nr 2549299).

Wreszcie należy zauważyć, że przy takiej wykładni art. 50e ustawy emerytalnej, a w szczególności użytego w nim pojęcia „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, znaczenie ma także stanowisko, że nie można traktować jako pracy górniczej zatrudnienia na stanowiskach dozoru ruchu w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 (dawniej art. 36 ust. 1 pkt 5) ustawy emerytalnej, jeżeli jest ono wykonywane na powierzchni (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2010 r., II UK 273/09, LEX nr 1001309 i z dnia 19 kwietnia 2006 r., I UK 246/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 115). Tylko zatem praca górnicza pod ziemią (a nie na powierzchni) zaliczana jest do górniczego stażu pracy. To z kolei prowadzi do wniosku, że nie ma żadnych aksjologicznych podstaw do tego, aby dniówki bez zjazdów pod ziemię, które w ogóle nie stanowią pracy górniczej, miały uzupełniać czas pracy do osiągnięcia pełnego wymiaru.

Skarżący powołuje się między innymi na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., II UZP 3/07 (OSNP 2007 nr 23-24, poz. 355), w której uzasadnieniu stwierdzono, że warunek pracy „w pełnym wymiarze” z art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej jest spełniony, jeżeli umowa o pracę górniczą (art. 50c ust. 1 pkt 1-9 ustawy emerytalnej), w tym na stanowisku dozoru i kierownictwa ruchu, zawarta jest na tzw. pełny etat. Należy jednak zwrócić uwagę, że chodzi w tym przypadku o pracę w dozorcze i kierownictwie ruchu na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, w kopalniach otworowych siarki oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego. Świadczenie takiej pracy odbywa się „na odkrywce”, a nie pod ziemią, nie może być zatem mowy o pracy mieszanej – pod ziemią i na powierzchni. W takim przypadku o zastosowaniu przelicznika 1,2 – przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur decyduje zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Należy w tym kontekście zauważyć, że Sąd Najwyższy w powołanej uchwale dostrzegł tę różnicę, stwierdzając, że przy pracy na określonych stanowiskach dozoru ruchu i kierowników ruchu kopalń (praca górnicza w rozumieniu art. 50c ust. 5) tak szczegółowe określenie miejsca wykonywania pracy górniczej „pod ziemią” (w przodku) oraz wymóg przepracowania przez pracowników dozoru ruchu i kierowników ruchu kopalń określonego czasu „pod ziemią” wymagało prowadzenia dokładnej ewidencji czasu tej pracy.

Nietrafne jest stanowisko skarżącego, że jeśli stanowisko pracy mieści się w wykazie zawartym w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, to z mocy tego aktu zatrudnienie na tym stanowisku uważa się za pracę górniczą, w następstwie czego nie ma konieczności dokumentowania liczby wykonywanych miesięcznie zjazdów pod ziemię, ponieważ wystarczy zatrudnienie na tym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zgodnie z art. 194 ustawy emerytalnej, do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie pozostają w mocy przepisy wykonawcze wydane na podstawie ustaw i dekretu wymienionych w art. 195, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami niniejszej ustawy. Skarżący uważa, że na tej podstawie zachowało moc zarządzenie nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, wydane na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r., poz. 154 ze zm.). Jednakże wskazane wyżej zarządzenie utraciło moc z dniem 30 marca 2001 r. na mocy art. 75 ust. 2 ustawy dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie niektórych upoważnień ustawowych do wydawania aktów normatywnych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 120, poz. 1268). W jego myśl, z dniem wejścia w życie ustawy tracą moc akty normatywne Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów oraz ministrów lub innych organów administracji rządowej, podjęte lub wydane z upoważnienia ustawowego przed dniem wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli zawierają normy prawne o charakterze powszechnie obowiązującym lub wewnętrznym, z wyjątkiem rozporządzeń. Natomiast na podstawie art. 194 emerytalnej zachowało moc wydane na podstawie art. 5 ust. 5 oraz art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 32 ze zm.) rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty – oczywiście w takim zakresie, w jakim nie

jest sprzeczny z przepisami ustawy emerytalnej. Załącznik nr 4 do tego rozporządzenia wymienia stanowiska dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń pod ziemią (odesłanie do art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin).

Należy jednak zwrócić uwagę, że rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej wyłącznie w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że w aktualnym stanie prawnym o uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej nie może decydować ani rozporządzenie wykonawcze, ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenie pracodawcy lub protokół komisji weryfikacyjnej kwalifikujący określone zatrudnienie jako pracę górniczą i wystawione na jego podstawie świadectwo wykonywania takiej pracy, ale rodzaj faktycznie wykonywanej pracy odpowiadający wymaganiom ustawowym. Wymienione akty i dokumenty nie mogą bowiem przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień niż uczynił to ustawodawca. Stanowisko to należy uznać za utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 16 marca 2011 r., I UK 331/10, LEX nr 811826). O uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego - decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę łączącej go z pracodawcą ani nazwa stanowiska określona w angażach lub zaświadczeniu o wykonywanej pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137).

Jeśli chodzi o argumentację skarżącego, że: „w przypadku zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości związanych z ewidencjonowaniem czasu pracy pracowników zatrudnionych na jednym ze stanowisk wymienionych w załączniku nr 1 do Zarządzenia nr 9, organ rentowy lub sąd powinien starać się rozwiązać te wątpliwości u samego pracodawcy, nie przerzucając tym samym ciężaru

udowodnienia przez pracownika prawidłowości ewidencji jego czasu pracy”, to nie mieści się ona w podstawach kasacyjnych, bowiem nie zarzucono w skardze naruszenia art. 6 k.c. Niemniej nie jest trafny pogląd skarżącego, że: „nie ma jednak jednego, wymaganego sposobu, którego wdrożenie byłoby wymagane, aby obowiązek ewidencji czasu pracy został zrealizowany poprawnie”. Kwestię tę reguluje rozporządzenie Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 lutego 2004 r. w sprawie ewidencjonowania przez pracodawców okresów zatrudnienia na stanowiskach, na których okresy pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury oraz na niektórych innych stanowiskach pracy górniczej (Dz.U. Nr 40 poz. 358). Z zawartych tam regulacji wynika, że: bieżącą ewidencję okresów pracy prowadzi się oddzielnie dla każdego pracownika w oparciu o wydruki sporządzone na podstawie dowodów zarobkowych, z których wynika, na jakim stanowisku i w jakim okresie pracownik był zatrudniony (§ 3 ust. 1), w oparciu o miesięczne wydruki w załączniku do karty ewidencyjnej pracownika dokonuje się zapisów: liczby dniówek przepracowanych w poszczególnych miesiącach w danym roku kalendarzowym; liczby zjazdów pod ziemię w poszczególnych miesiącach w danym roku kalendarzowym (§ 3 ust. 2). Z kolei § 4 nakłada na pracodawcę obowiązek prowadzenia bieżącej ewidencji zjazdów pod ziemię pracowników dozoru i kierownictwa ruchu pod ziemią, a także dniówek przepracowanych przez takich pracowników na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego oraz w kopalniach otworowych siarki (ust. 1); wskazując, że liczba zjazdów pod ziemię w danym miesiącu, wykazywana jest w dowodach zarobkowych sporządzanych dla poszczególnych pracowników.

Na końcu wreszcie, skarżący nie kwestionował przecież poprawności wykazanych przez pracodawcę zjazdów pod ziemię w poszczególnych miesiącach, nie twierdził też, że ta liczba była większa, ale kontestował (i kontestuje obecnie, zważywszy na podstawy kasacyjne) zasadność ustalania wymiaru czasu pracy pod ziemią w odniesieniu do przepracowanych dniówek pod ziemią, a nie z uwzględnieniem jedynie pełnego etatu wynikającego z umowy o pracę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁶ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[SOP]

[ms]